

Sygn. akt II Ca 1277/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Sędziowie:	SSO Agnieszka Bednarek - Moraś SSO Marzenna Ernest (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2014 roku w S.

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko (...) Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego w B.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt I C 1397/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie I zasądza od pozwanego (...) Ośrodka Doradztwa Rolniczego w B. na rzecz powódki S. G. kwotę 6.976,25 zł (sześć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt sześć złotych dwadzieścia pięć groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 28 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie,

b. w punkcie II zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.356 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.135 zł (jeden tysiąc sto trzydzieści pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1277/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie z powództwa S. G. przeciwko (...) Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego w B. o zapłatę (sygn. akt I C 1397/12): oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd I instancji oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powódka prowadzi gospodarstwo rolne w miejscowości O..

W dniu 13 maja 2010 r. pomiędzy powódką a pozwanym została zawarta umowa, na podstawie której pozwany zobowiązał się do opracowania wniosku do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (dalej: (...)) o przyznanie płatności obszarowej i płatności rolnośrodowiskowej na rok 2010 na rzecz powódki, zaś powódka zobowiązała się do zapłaty umówionego wynagrodzenia w kwocie 106,75 zł. W tym celu matka powódki - E. G. podpisała kartę zleceniową - wykonawczą na wykonanie usług i ustalenie kosztów opracowania oraz przekazała pozwanemu wniosek o przyznanie dopłat jaki dostała z (...) w W.. Innych dokumentów nie przedłożyła, jak również nie podała żadnych dodatkowych informacji.

Pozwany powierzył opracowanie powyższego wniosku swojemu pracownikowi W. K., będącemu doradcą terenowym w D.. Wniosek do (...) o przyznanie płatności obszarowej i płatności rolnośrodowiskowej na rok 2010 na rzecz powódki został opracowany przez pozwanego w dniu 13 maja 2010 r. i tego dnia przekazano go matce powódki. W przedmiotowym wniosku nie znalazł się wpis dotyczący pakietu 3.1 ekstensywna gospodarka na łąkach i pastwiskach. Pominięcie tego wpisu było spowodowane nie dostarczeniem przez powódkę informacji, iż bierze ona udział w pakiecie 3.1. Pakiet rolnośrodowiskowy w gospodarstwie powódki na lata 2008 - 2013 został sporządzony przez pracownika pozwanego sporządzającego wniosek W. K.. E. G. odbierając opracowany przez pozwanego wniosek nie zauważyła, że we wniosku nie wypełniono pakietu rolnośrodowiskowego 3.1.

W dniu 13 maja 2010 r. matka powódki złożyła opracowany przez pozwanego wniosek w Biurze (...) w Z..

Weryfikując wniosek powódki o przyznanie płatności Kierownik Biura (...) w Z. stwierdził nieścisłości wniosku w postaci braku w deklaracji pakietu rolnośrodowiskowego 3.1., co było zgłaszane w latach ubiegłych w ramach planu na lata 2008 - 2013. W związku z powyższym pracownik (...) poinformował o tym fakcie matkę powódki. E. G. po tym telefonie od razu pojechała do W. K., który wypełniał wniosek. W. K. wykonał korektę do wniosku wpisując pakiet 3.1. W odpowiedzi na wezwanie w dniu 27 września 2010 r. powódka złożyła korektę wniosku, w której dodatkowo zadeklarował pakiet 3.1 o obszarze 15,27 ha.

Decyzją z dnia 9 grudnia 2010 r. nr 0300- (...) Kierownik Biura Powiatowego (...) w Z. przyznał powódce płatności rolnośrodowiskowe na rok 2010 w kwocie 7 428,10 zł, w tym trwale użytki zielone (z certyfikatem zgodności) 3.944,20 zł, uprawy rolnicze (z certyfikatem zgodności) 3.483,90 zł. Powódka nie otrzymała płatności w pakiecie rolnośrodowiskowym 3.1 ekstensywne użytki zielone, których wysokość wynosiła 500 zł od obszaru do 10 ha, powyżej 10 ha do 50 ha 75% z 500 zł za 1 ha. Z tego powodu złożyła odwołanie od ww. decyzji do Dyrektora (...) w S., który utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Powódka na decyzję dyrektora złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S., która została oddalona. Z uzasadnienia wynika, iż nie przyznanie płatności w pakiecie rolnośrodowiskowym 3.1 jest wynikiem braku zadeklarowania w przepisany terminie udziału w tym pakiecie.

Pismem z dnia 4 kwietnia 2012 r. powódka zwróciła się do pozwanego o wypłacenie jej odszkodowania w wysokości 7.635 zł, na którą składała się dopłata za pakiet 3.1 płatności rolnośrodowiskowe za 15,27 ha, oznaczając termin 7 dni na zapłatę żądanej kwoty od dnia doręczenia wezwania. Powyższe wezwanie pozwany otrzymał 20 kwietnia 2012 r.

W piśmie z dnia 22 maja 2012 r. pozwany potwierdził, iż ze zgromadzonych przezeń informacji wynika, że wniosek został wypełniony w oparciu o przedstawione dokumenty przez powódkę. Powódka została pouczone, że za wady wynikające z dostarczenia nieścisłych danych źródłowych ponosi zleceniodawca.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, iż powództwo oparte na treści art. 471 k.c. i art. 474 k.c. okazało się bezzasadne.

Sąd I instancji wskazał, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie jest w przeważającej części bezsporny, ewentualnie dla jego ustalenia wystarczające było oparcie się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie budzą wątpliwości, a także na dowodach z zeznań świadków: E. G., Z. G. i W. K., którym Sąd dał w pełni wiarę, gdyż osoby te w sposób logiczny, spójny i korespondujący z innymi dowodami przedstawiły przebieg zdarzeń.

Sąd Rejonowy zważył, iż z art. 471 k.c. wynika, że podstawowymi przesłankami odpowiedzialności kontraktowej są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania; powstanie szkody; związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstaniem szkody. Ciężar dowodu zaistnienia powyższych przesłanek spoczywa w myśl art. 6 k.c. na stronie powodowej, albowiem to ona wywodzi z tego faktu skutki prawne.

Sąd pierwszej instancji za bezsporne przyjął, że w dniu 13 maja 2010 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa, na podstawie której pozwany zobowiązał się do opracowania wniosku do (...) o przyznanie płatności rolnośrodowiskowej na rok 2010 na rzecz powódki, zaś powódka zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia. Choć jak wynika z zeznań świadka E. G., to ona podpisała kartę zlecenia imieniem i nazwiskiem córki, niemniej jednak pozwany nie kwestionował zawarcia umowy z powódką. Dlatego też, w ocenie Sądu Rejonowego, nie stanowi przedmiotu sporu, że pozwany zobowiązał się do wykonania świadczenia w postaci opracowania projektu wniosku o przyznanie płatności rolnośrodowiskowej na rzecz powódki.

Sąd I instancji stwierdził, że pozwany sporządził przedmiotowy wniosek na rzecz powódki, który następnie został złożony w (...). Sąd przyjął zatem, że pozwana wykonała zobowiązanie, jednakże sporządziła wniosek w sposób wadliwy. Pozwana przyznała bowiem, co znalazło potwierdzenie w dowodach z dokumentów oraz w dowodach z zeznań świadków E. G., Z. G. i W. K., że we wniosku opracowanym przez pozwanego nie ujęto wniosku o przyznanie płatności rolnośrodowiskowych w pakiecie 3.1 co do areálu 15,27 ha. Kwestią sporną, zdaniem Sądu, jest natomiast fakt czy błąd ten był błędem pracownika pozwanego czy wina leży po stronie powódki.

W karcie zlecenia z dnia 13 maja 2013 r. zapisano, że odpowiedzialność za wady wynikające z dostarczenia nieścisłych danych źródłowych ponosi zleceniodawca. W ocenie Sądu powódka nie przedstawiła żadnych materiałów źródłowych opierając się tylko na wiedzy i materiałach, którymi miał dysponować pracownik pozwanego. Świadek W. K. – pracownik pozwanego przyznał, iż dysponował planem rolnośrodowiskowym dotyczącym powódki, jednak z uwagi na bardzo dużą liczbę interesantów w tym okresie wniosek wypełniał z tego co pamiętał. Zaś matka powódki zostawiając wniosek do wypełnienia nie przedłożyła żadnych materiałów źródłowych do wniosku. Skoro do wniosku nie zostały przedłożone żadne materiały źródłowe a zgodnie ze zleceniem wniosek miał zostać wypełniony w oparciu o złożone dokumenty, to trudno oczekiwać od pracownika pozwanego, że jego obowiązkiem będzie odszukiwanie dokumentów powódki i wypełnianie wniosku w oparciu o odnalezione dokumenty, które mogą okazać się nie do końca prawdziwe. Dane, jakimi dysponował pracownik pozwanego na dysku komputera nie stanowią dokumentu. Jeśli matka powódki zażądała wypełnienia wniosku o dopłaty rolnośrodowiskowe to winna przedłożyć wszystkie dokumenty niezbędne do jego wypełnienia.

Sąd I instancji uznał, że pozwany wykonał zobowiązanie w sposób nienależyty, albowiem przedmiotem zobowiązania było opracowanie wniosku o przyznanie płatności rolnośrodowiskowych odpowiadającego wymogom formalnym, natomiast wniosek opracowany przez pozwanego był dotknięty istotną wadą formalną uniemożliwiającą przyznanie powódce płatności rolnośrodowiskowych na obszar o powierzchni 15,27 hektara, za co jednak pozwany nie ponosi odpowiedzialności albowiem nie dysponował materiałami, które pozwoliłyby na prawidłowe wypełnienie wniosku, które pochodziłyby od powódki.

Sąd wziął pod uwagę, że z art. 471 k.c. wynika, iż dłużnik może zwolnić się z obowiązku naprawienia szkody, jeżeli wykaże, że nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. W myśl art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pozwanym. Sąd zauważył, że odpowiedzialność kontraktowa dłużnika oparta jest na zasadzie winy. Zgodnie z art. 472 k.c. – jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Biorąc pod uwagę treść art. 471 k.c. i art. 472 k.c. uznał, że pozwany może zwolnić się z obowiązku naprawienia szkody tylko wówczas, gdy wykaże, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności przez niego niezawinionych. Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie pozwany przeprowadził na tę okoliczność skuteczny dowód w postaci zeznań świadka W. K.. Świadek ten będący pracownikiem pozwanego przyznał, że do wadliwego sporządzenia wniosku o płatności obszarowe doszło w następstwie jej błędu, jednak błąd ten był spowodowany tym, że powódka nie przedstawiła żadnych materiałów źródłowych, na podstawie których wniosek mógł być prawidłowo wypełniony. Bazowanie na pamięci osoby, która wypełniała wniosek w latach ubiegłych nie może stanowić podstawy do żądania od niej prawidłowego wypełnienia wniosku. W ocenie Sądu Rejonowego błąd ten nie był zawiniony przez pracownika pozwanego. Stąd też brak podstaw do uznania, że nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które pozwany ponosi odpowiedzialność.

Sąd rozważał dalej czy zostały spełnione pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Wskazał, iż zgodnie z art. 361 § 2 k.c., w polskim prawie cywilnym obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, a ciężar dowodu wysokości poniesionej szkody spoczywa - zgodnie z art. 6 k.c. – na poszkodowanym. W niniejszej sprawie powódka podniosła, że doznała uszczerbku w majątku wyrażającym się w nieotrzymaniu płatności obszarowych do gruntu, które otrzymałaby, gdy wniosek opracowany przez pozwanego został sformułowany w sposób prawidłowy. Sąd Rejonowy wskazał, iż poza sporem pozostaje, że powódka nie otrzymała płatności rolnośrodowiskowych do działki o obszarze 15,27 ha. Analiza dokumentów przedłożonych przez powódkę w postaci uzasadnienia decyzji (...) Oddziału (...) i odpowiedzi na skargę Dyrektora (...) Oddziału (...) z dnia 1 marca 2011 r. wskazuje, że wysokość płatności rolnośrodowiskowych jest przyznawana w przypadku pakietu 3 ekstensywne użytki zielone, do działek rolnych użytkowanych jako trwale użytki zielone w wysokości: 100% stawki płatności za powierzchnię od 01,ha do 10 ha, 75% stawki płatności za powierzchnię powyżej 10 ha do 50 ha, 50% stawki płatności za powierzchnie powyżej 50 ha do 100 ha, 10% stawki płatności za powierzchnię powyżej 100 ha. Oznacza to, że wysokość płatności z pakietu 3.1 trwale użytki zielone o powierzchni 15,27 ha po 500 zł przy stawce płatności odpowiadałaby kwocie 6.976,25 zł. Powódka nie uzyskując powyższych płatności poniosła szkodę, która odpowiada wysokości utraconych pożytków z tego tytułu. Jednocześnie, w ocenie Sądu pierwszej instancji, związek przyczynowy między niewykonaniem zobowiązania przez pozwaną a zaistnieniem tak określonej szkody nie budzi wątpliwości. Jednak mając na względzie, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę bowiem nie ponosi winy w nieprawidłowym wypełnieniu wniosku, Sąd I instancji oddalił powództwo, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka. Zaskarżając go w całości, wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa lub ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła naruszenie:

1) art. 471 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż okoliczność dane jakimi dysponował pracownik pozwanego na dysku komputera nie stanowią dokumentu; jeśli matka powódki zażądała wypełnienia wniosku o dopłaty rolnośrodowiskowe to winna przedłożyć wszystkie niezbędne dokumenty aby pracownik pozwanego mógł ten wniosek wypełnić stanowi przesłankę wyłączającą winę pozwanego, zamiast przyjęcia, iż ustalona okoliczność: pracownik pozwanego przyznał, iż dysponował planem rolnośrodowiskowym dotyczącym powódki, jednak z uwagi na bardzo dużą liczbę interesantów w tym okresie wniosek wypełniał z tego co pamiętał stanowi podstawę przypisania pozwanemu winy;

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do okoliczności przedstawianych przez powódkę oraz pominięcie okoliczności korzystnych dla powódki, w szczególności charakteru konsumenckiego umowy stron.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż Sąd Rejonowy pominął okoliczności wskazane w zeznaniach świadka E. G., iż pozwany corocznie od 2007 roku wykonuje na rzecz powódki ten sam przedmiot umowy. Stąd od 2007 roku pozwany posiada plan rolnośrodowiskowy powódki. Do 2010 roku zawsze ujmowano wniosek o przyznanie płatności rolnośrodowiskowych w pakiecie 3.1 co do areálu 15,27 ha. K. dane do wniosku o płatności weryfikowano z tymi z planu rolnośrodowiskowego znajdującego się u pozwanego. Zaznaczyła, iż pozwany nie załączył do wzorca umowy, ani w żadnym odrębnym dokumencie wymogu doręczenia planu rolnośrodowiskowego.

W ocenie apelującej pozwany posiadał dostęp do niezbędnych danych, aby w danych okolicznościach zadośćuczynić interesom powódki, jednakże świadomie nie skorzystał z tej możliwości weryfikacji danych, a wniosek opracował pobieżnie, licząc się z tym, że może być błędny i niekompletny, co spełnia przesłanki winy w rozumieniu art. 471 k.c. Dłużnik obowiązany jest bowiem przedsięwziąć wszelkie dostępne środki (czynności) faktyczne i prawne w celu spełnienia świadczenia. Obowiązany jest w tym zakresie zachować zapobiegliwość i staranność wymaganą potocznie w stosunkach danego rodzaju. Jednakże miara staranności dla tej kategorii uczestników stosunków zobowiązaniowych jak pozwany jest podwyższona i oceniana przez pryzmat zawodowego charakteru działalności.

Skarżąca wskazała, iż pozwany nie może skutecznie powoływać się na okoliczność bardzo dużej liczby interesantów w tamtym okresie. Nie może stanowić okoliczności ekskulpującej dłużnika fakt, iż przyjął on w umowie zamówienie w rozmiarach lub w terminie nieodpowiadającym jego osobistym możliwościom czy jego przedsiębiorstwa; w stosunku do takiego dłużnika nie można z reguły mówić o barku winy, który to brak jest przesłanką ekskulpacji z art. 471 k.c., skoro już w chwili zawarcia umowy wie on, że nie będzie mógł wykonać w ogóle lub w sposób należyty zobowiązania, którego się podejmuje (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1972 r., I CR 458/71).

Apelująca podniosła dalej, iż Sąd nie uwzględnił w jej przypadku przymiotu konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powódka posiada gospodarstwo rolne, ale prowadzi je tylko pod potrzeby własne (hodowla koni). Natomiast pozwany to profesjonalna jednostka organizacyjna, której zadania określa ustawa z dnia 22 października 2004 r. o jednostkach doradztwa rolniczego. Powyższa okoliczność jest o tyle istotna, iż dla oceny miernika staranności pozwanego należy wziąć pod uwagę profesjonalność transakcji dla jednej ze stron i brak tego profesjonalizmu dla drugiej. W związku z powyższym pozwanego jako profesjonalistę obciążały dodatkowe obowiązki.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego usługa zlecona przez powódkę została wykonana prawidłowo oraz z należyłą starannością, a wypełniony wniosek nie zawierał błędów, tym samym nie zachodziła jedna z podstawowych przesłanek odpowiedzialności za szkodę przewidziana w art. 471 k.c. w postaci nienależytego wykonania zobowiązania. Twierdzenie powódki, że na odpowiedzialność pozwanego decydujący wpływ miał fakt, iż pracownik pozwanego był w posiadaniu planu rolnośrodowiskowego sporządzonego na rzecz powódki i mógł na jego podstawie prawidłowo wypełnić wniosek, jest w ocenie pozwanego oczywiście nieuzasadnione i błędne. Jak sama nazwa wskazuje plan działalności rolnośrodowiskowej na lata 2007 – 2013 zawiera jedynie wykaz planowanych i wybranych do realizacji przez rolnika pakietów, do zachowania których w tym okresie rolnik jest zobowiązany. Doradca rolny nie kontroluje sposobu i jakości wykonania planu rolnośrodowiskowego przez rolnika, nie ma również możliwości sprawdzenia faktycznej realizacji tego planu na dzień sporządzenia wniosku. Rolnik może bowiem w trakcie realizacji planu zrezygnować z niego w całości lub w części i ponieść z tego tytułu odpowiedzialność finansową, może również dokonywać zmian odnośnie poszczególnych pakietów. Dlatego też dla prawidłowego wypełnienia wniosku decydujące znaczenie miało udzielenie prawidłowych informacji przez powódkę, która nie poinformowała wykonawcy, iż realizuje w swoim gospodarstwie pakiet 3 – ekstensywne trwałe użytki rolne. Pozwany podniósł, iż skoro powódka od wielu lat korzystała z usług pozwanego i wielokrotnie podpisywała kartę zleceniowo – wykonawczą, powinna zapoznać

się z jej treścią, która w sposób jasny, wyraźny, zrozumiały i nie budzący żadnych wątpliwości określa zasady odpowiedzialności za dostarczenie wykonawcy nieścisłych danych źródłowych. Tym samym, w ocenie pozwanego, zarzut naruszenia art. 471 k.c. podniesiony został przez powódkę w apelacji bezpodstawnie. Zdaniem strony pozwanej sąd wszechstronnie dokonał oceny dowodów zebranych w sprawie oraz w sposób bezstronny ocenił ich wiarygodność i tym samym w żaden sposób nie dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Przytoczone wywody uzasadniają wniosek o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się w przeważającej części zasadna.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż powódka podstawy prawnej swego roszczenia upatrywała w dyspozycji art. 471 k.c., który stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przesłankami wynikającej z cytowanego przepisu odpowiedzialności kontraktowej są: 1) niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania, 2) fakt poniesienia szkody, 3) związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Co istotne, aby móc określonej osobie przypisać odpowiedzialność z tego tytułu, wszystkie wskazane wyżej przesłanki muszą wystąpić łącznie.

Przechodząc do omówienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej Sąd odwoławczy wskazuje, iż art. 471 k.c. znajduje zastosowanie w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Z niewykonaniem zobowiązania będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy dłużnik w ogóle nie wykona zobowiązania. Nienależyte wykonanie zobowiązania wystąpi zaś wtedy, gdy świadczenie zostanie wprawdzie spełnione, lecz nie będzie ono prawidłowe, gdyż odbiegało będzie w jakimś stopniu, większym lub mniejszym, od świadczenia wymaganego. W orzecznictwie przyjęto, że nienależyte wykonanie zobowiązania ma miejsce, gdy zachowanie dłużnika zmierzało do spełnienia świadczenia, jednak osiągnięty przez niego wynik nie spełnia wymogów świadczenia, do którego dłużnik był zobowiązany (wyrok SA w Katowicach z dnia 21 kwietnia 2009 r., V ACa 88/09).

Dalej wskazania wymaga, iż przesłanką odpowiedzialności kontraktowej jest szkoda, rozumiana jako uszczerbek majątkowy, na który składają się strata i utracony zysk (art. 361 § 2 k.c.). Co istotne, w przypadku utraconych korzyści, oceniamy je z perspektywy stopnia prawdopodobieństwa ich uzyskania, tj. czy w okolicznościach danej sprawy wysoce prawdopodobne jest, że strona uzyskałaby określoną korzyść, gdyby szkoda nie wystąpiła. Nieodzowną przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w omawianym przepisie jest istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Należy podkreślić, iż w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym, szkoda winna wynikać z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, natomiast owo „wynikanie” zakłada istnienie w zasadzie powiązania przyczynowego w znaczeniu art. 361 § 1 k.c. między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązaniem przez dłużnika a szkodą wierzyciela (wyrok SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 84/09). W konsekwencji odpowiedzialność kontraktową można przypisać danej osobie jedynie wówczas gdy szkoda stanowi normalne następstwo określonego działania lub zaniechania.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zaznaczyć trzeba, iż art. 471 k.c. przewiduje domniemanie winy dłużnika w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania. W konsekwencji, jak słusznie zauważył już Sąd Rejonowy, to na dłużniku spoczywa obowiązek – w sytuacji, gdy chce on skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności kontraktowej – udowodnienia, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (vide: wyrok SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 211/08, LEX nr 484728, wyrok SN z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 869/04, LEX nr 150649). Ustawodawca w treści art. 472 k.c. przewidział, że jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Z cytowanego przepisu wynika zatem, że dłużnik co do zasady obowiązany jest

do zachowania należytej staranności, którą to należy oceniać przez pryzmat art. 355 § 1 k.c. stanowiącego, iż dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Pojęcie należytej staranności związane jest z przyjęciem pewnego wzorca postępowania. Wzorzec ten oznacza staranność przyjętą powszechnie w danej kategorii stosunków, przy czym chodzi tu o staranność przeciętną, normalną. Przyjąć należy, że warunku należytej staranności nie spełnia staranność minimalna, choć jednocześnie nie można żądać od dłużnika staranności maksymalnej. Co istotne, wymóg staranności dotyczy nie tylko samego spełnienia świadczenia, lecz wszystkich etapów wykonywania zobowiązania, w tym przygotowawczego. Sąd odwoławczy wskazuje nadto, że w treści art. 355 § 2 k.c. przewidziano, iż należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Przywołany przepis w przypadku stosunków gospodarczych nakłada obowiązek uwzględnienia przy budowaniu wzorca należytej staranności wyższych wymagań z uwagi na zawodowy charakter działalności dłużnika. W odniesieniu do stosunków o charakterze zawodowym konieczna jest staranność na poziomie wyższym od przeciętnej, wymagana od specjalistów.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy podzielił zapatrywania Sądu I instancji, iż pozwana nienależycie wykonała zobowiązanie wynikające z zawartej przez nią w dniu 13 maja 2010 r. umowy z powódką. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w sporządzonym na zlecenie powódki wniosku o przyznanie płatności na rok 2010, pozwana nie zaznaczyła pakietu 3.1 ekstensywne trwałe użytki zielone – ekstensywna gospodarka na łąkach i pastwiskach co do areálu 15,27 ha (k. 7-15). W konsekwencji przedmiotowy wniosek został sporządzony wadliwie. Jednakże Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, jakoby nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną było następstwem okoliczności, za które nie ponosi ona odpowiedzialności.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż strona powodowa jest rolnikiem, nie posiada ani stosownej wiedzy ani umiejętności w zakresie sporządzania wniosków o przyznanie płatności obszarowej czy rolnośrodowiskowej. Tymczasem zgodnie z art. 2 ust. 2a ustawy z dnia 22 października 2004 r. o jednostkach doradztwa rolniczego, wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego są samorządowymi wojewódzkimi osobami prawnymi. Nadto stosownie do dyspozycji art. 4 ust. 2 pkt 4 ww. ustawy, zadaniem ośrodków doradztwa rolniczego jest udzielanie pomocy rolnikom i innym mieszkańcom obszarów wiejskich w zakresie sporządzania dokumentacji niezbędnej do uzyskania pomocy, o której mowa w pkt 1 lit. g (tj. w zakresie ubiegania się o przyznanie pomocy finansowanej lub współfinansowanej ze środków pochodzących z funduszy Unii Europejskiej lub innych instytucji krajowych lub zagranicznych). Powyższe implikuje wniosek, iż pozwany jest podmiotem profesjonalnym, zawodowo zajmującym się sporządzaniem wniosków takich, jaki został wykonany na zlecenie powódki. Zdaniem Sądu odwoławczego okoliczność ta powoduje, że postępowanie pozwanego należy ocenić przez pryzmat zawodowego charakteru jego działalności, co powoduje, iż wymagana była od niego staranność o wyższym poziomie.

Należy zauważyć, iż z załączonego do akt sprawy planu działalności rolnośrodowiskowej na lata 2007 – 2013 powódki wynika jednoznacznie, iż sporządził go pracownik pozwanego - doradca rolnośrodowiskowy W. K. (k. 50), co nie było zresztą negowane przez świadka W. K.. Wśród wybranych do realizacji przez powódkę pakietów wskazano m.in. „ekstensywna gospodarka na łąkach i pastwiskach” (k. 51) a szacunkową wysokość płatności rolnośrodowiskowej za realizację poszczególnych wariantów w ramach pakietów w wariantcie 3.1 w 2010 wskazano 6.976,25 zł (k. 52). Zeznań matki powódki E. G. wynika, że pracownik pozwanego W. K. nie tylko sporządził powyższy plan, ale również od wielu lat, tj. od ok. 7 lat, sporządzał corocznie na zlecenie powódki wnioski o dopłaty.

Podkreślenia wymaga, iż E. G. jednoznacznie zeznała, że przy zleceniu sporządzenia przedmiotowego wniosku dokumentów żadnych dodatkowych do niego nie dowoziłam, ponieważ Pan K. miał wszystkie dokumenty od samego początku, które dotyczyły naszego gospodarstwa. Jedynie na kopercie zaznaczałam czy były jakieś zmiany w stadzie (...). Pan K. nie prosił mnie ani powódki o dodatkowe dokumenty, ponieważ on miał je w komputerze. Tak było co roku. Jak ja zawiozałam dokumenty Panu K. to on nic nie mówił, że jeszcze coś dodatkowo będzie potrzebne (k. 105). Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka W. K., który zeznał, iż ja nie prosiłem od Pani G. o jakieś dodatkowe dokumenty (...). Ja wiedziałem, że Pani G. jest w programie rolno- środowiskowym

„rolnictwo ekologiczne”. Miałem wszystkie informacje do tego aby wypełnić wniosek. (...) Wpisując dane do pakietu środowiskowego ja wpisywałem to co pamiętałem, nic dodatkowo Pani G. mi nie mówiła (k. 109 – 110).

Analiza zeznań powyższych świadków prowadzi w ocenie Sądu II instancji do konstatacji, iż pracownik pozwanego działający w jego imieniu nie dopełnił należytej staranności przy sporządzaniu przedmiotowego wniosku, albowiem nie wskazał on powódce, że mogą być potrzebne dodatkowe dokumenty niezbędne do jego prawidłowego sporządzenia. Z zeznań świadka W. K. wprost wynika, iż posiadał on wiedzę, co do tego, że powódka jest w programie rolnośrodowiskowym. Stwierdził on bowiem, iż nie pytał powódki czy rezygnuje z planu rolno- środowiskowego bo skoro przyniosła wnioski to było to dla mnie oczywiste, że z niego nie rezygnuje. Nie pamiętam dlaczego w zgłoszeniu nie zaznaczyłem pakietu 3.1. Od 12 maja jest 20 klientów dziennie być może był to mój błąd być może komputera (k. 111). Skoro tak, to nie sposób przyjąć, by wadliwe sporządzenie wniosku było spowodowane niedopełnieniem przez powódkę obowiązku dostarczenia wszelkich dokumentów niezbędnych do sporządzenia wniosku o przyznanie płatności. Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują w istocie, iż to zaniedbanie ze strony pracownika pozwanego spowodowało nie ujęcie pakietu 3.1 ekstensywna gospodarka na łąkach i pastwiskach we wniosku. Sąd odwoławczy podkreśla, że od pozwanego, jako podmiotu profesjonalnie zajmującego się sporządzaniem tego typu wniosków, należało oczekiwać wyższej staranności, tym samym to pracownik pozwanego winien był precyzyjnie wskazać powódce, jakie dokumenty będą niezbędne dla prawidłowego sporządzenia wniosku. Skoro powyższemu obowiązkowi nie uczynił zadość, to tym samym pozwany ponosi odpowiedzialność za nienależyte wykonanie zobowiązania wobec powódki.

Dalej stwierdzić należało, iż niewątpliwie powódka na skutek nienależytego wykonania zobowiązania poniosła określoną szkodę majątkową. W wyniku wadliwego sporządzenia przez pozwanego wniosku o przyznanie płatności w pakiecie rolnośrodowiskowym za rok 2010 w decyzji Kierownika Biura Powiatowego (...) w Z. nr 0300-2010- (...) z dnia 9 grudnia 2010 r. nie uwzględniono środków należnych z tytułu pakietu 3.1 - ekstensywna gospodarka na łąkach i pastwiskach (k. 17 – 18). Jak wynika jednocześnie z decyzji Dyrektora (...) Oddziału (...) -2011-00/01/AW- (...) z dnia 1 marca 2011 r. (k. 21-22) oraz uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S. z dnia 20 lipca 2011 r., powódka nie mogła otrzymać należnych jej środków z uwagi na wskazany brak we wniosku o przyznanie płatności. Należy mieć przy tym na względzie fakt, iż z decyzji nr (...) z dnia 28 kwietnia 2010 r. wynika niezbicie, iż powódce przyznano za 2009 rok płatność rolnośrodowiskową w wysokości 15.635,75 zł, w tym wariant 3.1 o stawce 500 zł za powierzchnię uwzględnioną w płatności 15,27 ha/rok kwotę w wysokości 6.976,25 zł (k. 48). Skoro tak, to nie budzi najmniejszych wątpliwości Sądu odwoławczego okoliczność, że gdyby sporny wniosek został sporządzony prawidłowo, to powódka otrzymałaby płatność z tytułu pakietu 3.1 również za rok 2010.

Uwzględniając powyższe uznać należało, iż powódka wykazała zaistnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 471 k.c., tym samym udowodniła zasadność dochodzonego roszczenia co do samej jego zasady. W ocenie Sądu II instancji pozwana w żaden sposób nie wykazała, by wadliwe wykonanie zobowiązania wynikało z okoliczności, za które nie ponosi ona odpowiedzialności. Nie ulega bowiem w świetle okoliczności sprawy wątpliwości, iż pracownik pozwanego nie dołożył należytej staranności przy sporządzaniu wniosku za zlecenie powódki. Jednocześnie jak słusznie wskazała apelująca, nie może stanowić okoliczności ekskulpującej dłużnika przyjęcie umownego zobowiązania w rozmiarach lub w terminie nieodpowiadającym jego możliwościom. W takiej sytuacji nie można z reguły mówić o braku winy, skoro już w chwili zawarcia umowy dłużnik wie o tym, że nie będzie mógł wykonać w ogóle lub w sposób należyty zobowiązania, które w umowie podejmuje (por. wyrok SN z dnia 27 stycznia 1972 r., I CR 458/71).

Sąd odwoławczy doszedł jednakże do przekonania, iż powódka jedynie częściowo wykazała zasadność wysokości dochodzonego roszczenia. Należy zauważyć, iż powódka wywiedzionym pozwem żądała zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 7.635 zł. Tymczasem zgodnie z § 14 ust. 2 w zw. z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania "Program rolnośrodowiskowy" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, płatność rolnośrodowiskowa w przypadku Pakietu 3 ekstensywne trwałe użytki zielone jest przyznawana w wysokości: 1) 100 % stawki płatności - za powierzchnię od 0,1 ha do 10 ha; 2) 75 % stawki płatności - za powierzchnię

powyżej 10 ha do 50 ha; 3) 50 % stawki płatności - za powierzchnię powyżej 50 ha do 100 ha; 4) 10 % stawki płatności - za powierzchnię powyżej 100 ha. Jednocześnie z decyzji nr (...) z dnia 28 kwietnia 2010 r. wynika, iż powódce przyznano za 2009 r. płatność rolnośrodowiskową w wariant 3.1 o stawce 500 zł za powierzchnię uwzględnioną w płatności 15,27 ha/rok kwotę w wysokości 6.976,25 zł (k. 48). Również z planu działalności rolnośrodowiskowej na lata 2007 – 2013 wynika, że powódka z tytułu ekstensywnej gospodarki na łąkach i pastwiskach winna była otrzymać każdorocznie kwotę 6.976,25 zł. Skoro z załączonych do akt sprawy dokumentów wynika, że powódce należna była kwota we wskazanej wyżej wysokości, a powódka nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu celem wykazania by wysokość odszkodowania miałyby być wyższa, to Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż zasadnym jest zasądzenie na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwoty 6.976,25 zł. W pozostałym zakresie powództwo, jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek od należności głównej powstaje w momencie, gdy dłużnik popada w zwłokę w spełnieniu świadczenia. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W konsekwencji należy przyjąć, iż dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do jego wykonania. W realiach niniejszej sprawy przyjąć należało, iż powódka pismem z dnia 4 kwietnia 2012 r. wezwała pozwanego do zapłaty odszkodowania w wysokości 7.635 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty. Ze zwrotnego potwierdzenia odbioru wynika, że pozwanemu powyższe wezwanie zostało skutecznie doręczone w dniu 20 kwietnia 2012 r. (k. 71). W konsekwencji, 7 dniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął pozwanemu bezskutecznie w dniu 27 kwietnia 2012 r., zatem jako uzasadnione należało uznać żądanie powódki zasądzenia odsetek za zwłokę w spełnieniu świadczenia od dnia następnego, tj. od dnia 28 kwietnia 2012 r. Powyższe wynika z faktu, iż od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Reasumując Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok zasądzając na rzecz powódki kwotę 6.976,25 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.

W związku z powyższym konieczna okazała się również zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie kosztów postępowania. W niniejsze sprawie powódka dochodziła od pozwanego kwoty 7.635 zł, a jej żądanie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 6.976,25 zł. Powyższe implikuje wniosek, iż powódka okazała się stroną wygrywającą postępowanie pierwszoinstancyjne w 91,37 %, zaś pozwany w zakresie 8,63 %. W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, iż na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stosownie do wyniku postępowania, pozwany winien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty procesu w 91,37 %, zaś powódka obowiązana jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty postępowania w zakresie 8,63 % ich wysokości. Zważyć należało, iż powódka poniosła koszty postępowania w łącznej wysokości 1.599 zł, na które składały się: 382 zł tytułem opłaty od pozwu, 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (stosownie do § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Zgodnie z wynikiem postępowania powódka winna zatem otrzymać z tytułu zwrotu kosztów postępowania od strony przeciwnej kwotę 1.461 zł. Jednakże pozwany poniósł koszty w łącznej wysokości 1.217 zł (17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika) i należy się jemu zwrot poniesionych kosztów w zakresie 8,63 % tychże wydatków, tj. kwota 105 zł. Dlatego też Sąd II instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Rejonowy kwotę 1.356 zł (1.461 zł – 105 zł = 1.356 zł).

W pozostałym zakresie apelację powódki jako bezzasadną Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł w punkcie 2. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. mając na względzie, iż jak wyżej wskazano, powódka okazała się stroną wygrywającą w 91,37 %, a pozwany w 8,63 %. Jednocześnie uwzględnić należało, iż powódka poniosła koszty postępowania odwoławczego w łącznej wysokości 1.299 zł, na które składały się: kwota 382 zł uiszczona tytułem opłaty od apelacji, 900 zł tytułem wynagrodzenia (stosownie do § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 przywołanego już wyżej rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Winna ona zatem otrzymać zwrot tej kwoty w zakresie 91,37 %, tj. kwotę 1.186,90 zł. Tymczasem pozwany poniósł jedynie koszt 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, zatem należy się jemu zwrot kosztów w wysokości 51,80 zł (8,63 % z 600 zł). Ostatecznie powódka winna otrzymać od pozwanego 1.135 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego ($1.186,90 \text{ z} - 51,80 \text{ zł} = 1.135,10 \text{ zł} = 1.135 \text{ zł}$), o czym orzeczono w punkcie 3. sentencji wyroku.